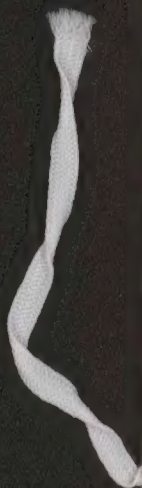


8297

Bibl. Jag.

III



8297

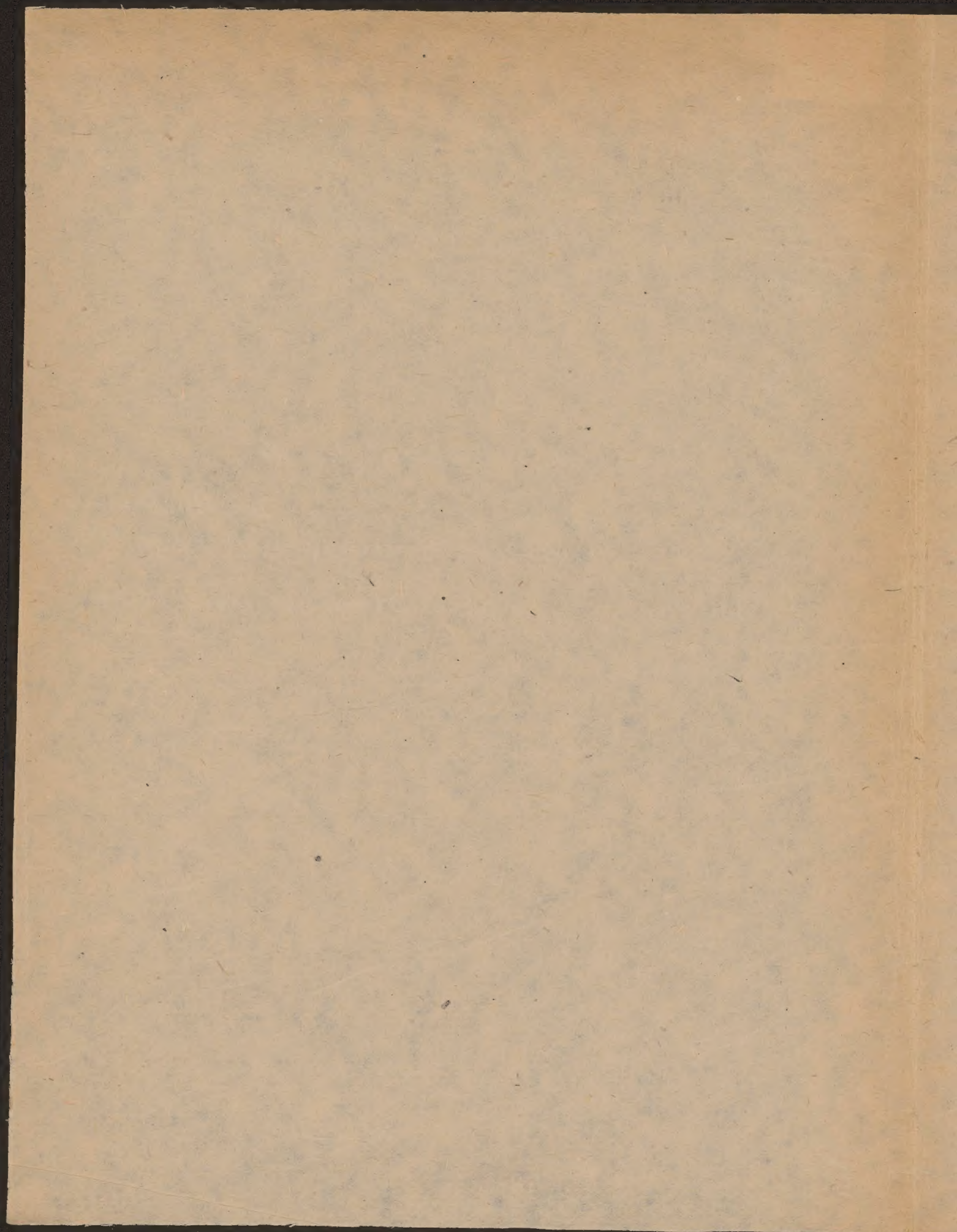
III

8297

III

Pawlicki Stefan, ks. dr.

1. Recenzja dzieła W. Darwina: Die Abstammung des Menschen --- Stuttgart 1871.
2. Brudnopis artykułu: Darwinizm przed sądem przysięgłych.



8297

Die Abstammung des Menschen und die geschlechtliche Zuchtwahl von Charles Darwin. Aus dem englischen übersetzt von L. Victor Carné. 2 Bde. Stuttgart 1871 (Schweizerbart) 2ter abdruck

Wstęp.

Autorem myśli i powoły, dla których napisat książkę. Od wielu lat zbierał wiadomości o pochodzeniu człowieka, nie mając zamiaru pisać o tym przedmiocie „aby nie powiększyć przesądów przeciw jego teorii”. Co do wypowiadania tej teorii odwoływał się do powagi Voyna, który jako prezes zarządu narodowego w Genewie (1869) powiedział w mowie wstępnej: „nikt, w Europie przynajmniej, nie śmie utrzymywać stworzenia nieracjonalnego i całkowicie ^{całkowiciego} ~~niezależnego~~ ^{niezależnego} gatunków - skąd wnosił, że wielka przynajmniej liczba naturalistów, i to młodszych, hołubi jego racjonalizm.

To zwycięstwo nad jego teorią skłoniło autora do rozważania jej ostatecznie do utonięcia. Cel książki jest potrójny: 1^o aby utonąć, jak inne gatunki, pochodzą z jakiejś formy dawniejszej - 2^o w jaki sposób się wznieśli 3^o wstąpić wzajem, rozróżniając między ludźmi różnymi rasami.

Dająca stasów wdzają ludzkiego przynajmniej „za uobowiazanie, jest to niezbędną podstawą do zrozumienia jego przodków” - odwoływał się do p. Boucher de Perthes, potem do Karla Lyell'a i Lubbock'a - nie uważa takie za potrzebne, zastanawiać się nad wzajemnymi między atomickimi a wyższymi lub podobnymi materiami, skoro Huxley, tak razgi a, dowodzi, że atomicki mniej się wznieśli od wyższych materii, aniżeli te od niższych.

autor uprzedza, że nie porywa do nowych faktów, ale
że wyraża z nich najważniejsze wnioski (str. 3)

Wstęp a. teoria wywodzenia atomów od pierwiast-
ków jest nowa: między innymi wspomina Lamarck,
a w nowym jest ciekawym wyrażeniem „matematyki
naturalnej” i filozofii: Wallace, Huxley,
Lyell, Vogt, Lubbock, Buchner, Rolle - a
później Haeckel - napisał: „gene-
relle morphologie 1866 - potem naturalische ent-
stehungsgeschichte” gdzie genealogia atomów
obserwuje się - (24 d. 70-1-1868)

A. oświadcza, że byłby to historyczny błąd
ukazał przed napisaniem mojej książki, że
byłby jej przedmiotem między innymi „
prawie wszystkie wnioski”, a którymś z nich
wtedy potwierdzone, przez tego badacza, którego
wskazywałem we wielu punktach bogactwa i
długości -

równikiem, gdzie orangutan dojrzewa dopiero między
10^{ty} a 15^{ty} rokiem -

Mierząca więc nie od kobiety, ale męskolama, pro-
wodem, i s. d. w ten sam sposób, jak oba widać
a zwierząt. Stowem nie można dalej posunąć, iść
pokrewnieństwa w ogólnej budowie, w delikatnym ukła-
dzie tkanki, w chemicznej kompozycji, w organizacji
data między utwórkiem a zwierzęmi zwierzętami,
mianowicie małpami o ludzkim kształcie -

2. Rozwój zarodka. Płótno powstaje z jajka o
średnicy $\frac{1}{25}$, podobnie do jajek innych zwierząt
zarodek w pierwszych czasach nie daje się odróżnić
od zarodków innych zwierząt - mianowicie od
zakrzemione Tinkowato, jak gdyby wchodziły z
po skrzelał rybit - później zmienia się w kształt
rybit i jęczmienia, wazyli zwierząt, ptaków
i ludzi z tej samej pierwotnej formy -
Dlatego na różnych stopniach rozwoju ułamek
ludzka istotka wyraża się więc od matki i istoty
które również stał niepodobnie do jajka, jak
istoty = (Huxley)

Zauważyć możemy ludzkiego z końca 7^{ty} mie-
siedzia podobne do mózgu wyrostka pancerza
(Kirschoff)

Huxley pociąga, że nie maż wytworzenie, że isto-
tek powstaje w ten sam sposób, jak pies
ptak, ryba lub ryba - na pierwszym stopniu
rozwoju zarodkowego u człowieka i zwierząt
wyższych to samo, że pod tym względem isto-
tek więcej zbliżony do matki, aniżeli matka
do psa. -

3. Organa nierozwinięte. Nie maż jednego zwierzęcia
winnego, które by nie posiadało, jakby jest data
w istocie nierozwiniętych; i istoty nie stanowi wyrost-
ku. - Podobne organa są albo przykrywane, jak
u p. cyce w wyrostkach - lub tak małego zna-
czenia, że nie można przypuszczać, że u obcych
warunkach powstają. - Teżwi widać organa
istoty nie są nierozwinięte, ale do nich się zbliżają

Stawin 3.

~~W~~ Niezwiniste
człowiek organ. czasem zupełnie mikała, potem inną
inercja, przez powrót typu do damniejszej formy.
Powstają zaś tego rodzaju organa w ten sposób, że nie
wypadać ich wtedy, kiedy były potrzebne, i nie w tym
stanie przechodziły na pokolenie następną. Niezwiniste
powstało za sobą nie tylko mniejsze wyrobienie miaz-
matów, lecz także mniejszy przepływ krwi, zatem
mniejsza kamienie organu. Niektóre organa w
jednym rodzaju są wzniecone, w drugim niezwiniste -
czasem entelezmaty przez elkiory, ponieważ niekiedy
z okazywają w nowych warunkach się sta -

W atomech istnieją linie ślad niezwinistych lub
zaginionych organów - n.p. ślad rentki mięśnia pen-
niculus carnosus, za pomocą którego zwierzęta wt-
kóre, które i d.p. utrzymują całą skórę - a na-
dzwania się w podrobieciami bni, inne rentki ma-
kziona w innych w mniejszych ośrodkach - niektóre
osoby pomimo mogą skórę na głowie i piersi
zwiększają się na głowie i obojętne - niektóre pom-
ozenie mogą także w niektórych rozmiarach - nie-
wypalanie mogą ludzkie niegdyś pomiaru się i
były przypięte - pewnym przymiotem zaginać zupełnie
w ludzkości i małpach, drugi w niektórych gatunkach
mały się zachował a w atomech ^{niekiedy} występuje jako
niemawny ślad -

Skóra, sprowadzająca się na oko ptasze (niekiedy)
tworzą powłoka - mały się w niektórych gatunkach
i ptasich, i rybach, n.p. rekina - dobre się
zachowała w drzewie i innych drzewach organach -
w monotremach, wothowatych - niektórych węzłach,
n.p. koniach morskich - w ludzkości i małpach
istnieje jako ślad, modyment, fałda potężniejsza -
w mawowach i australoryfów nieo dżwina, anieli
w Europejczyków -

Żyłki powiniene być większej rozmiaru niż
na nadzwyczajne smażenie - niektóre (pneumatyczne)
otwarte przed niebezpieczeństwem, innymi (konkretnymi)
wskazuje rodzaj, innymi (odpowiedni) jako idzie

i na mniejsze twarde od innych. U murzynów są to
mają trzy oddzielne korzeni - podczas gdy u innych
warstw mają tylko dwa - i nie winią ich bardzo
wielkości - sążna, że to stąd pochodzi, że tylko
jednostka ugięta została w narządach cywilizowanych
ktoś jest, zapewne dlatego, że niewątpliwie
plemi karmią się potrawami, dlatego mniej
imają. -

Co się nie znajduje w otomicku jako ogon, jednakże
jest jego śladem, w narządach, jest on drugi
przedstawiony a niekiedy w dorosłych ludziach jest
w stanie przedwzrostu
niekiedy się znajduje. -

Próbownicy znajdują się w różnych gene-
rach - w męczyźnie ^{izomach} ~~cyt~~, które niekiedy
wydzielają mleko - w samych zwierzętach tak zwana
vesicula prostatica, która przypomina żeński
uterus. -

D. dochodzi do wniosku, że tylko jego teoria sto-
many podobieństwo między gatunkami zwierząt,
że nie jest naukowcem systematyzmem, odpowiedź,
że wszystkie kształty stworzone zostały według
tego idealnego planu - za teorią zaś D. idzie
względne podważenie - przyjdzie nam, gdzie pośrednie
nie różni, że naturalistom i anatomii
mogli stworzyć i że każde zwierzę i człowiek jest
skutkiem wolnego aktu kreacyjnego. -



Rozdział drugi.

Porównanie władz umysłowych człowieka z porównaniem władzami w zwierzętach.

Ślady pochodzenia z niższej formy, wyrażone w prostym widzeniu, nie wykształceniu, dopytki i słabe umysłowe zdają się być nieprzełtą między człowiekiem a zwierzętami. F. w istocie posiadał. gdy porównamy drugą najniższą stopniową drabinkę nie umiędowego liniję wyżej nad zwierzę i nie mogącego rozumieć wyrazów abstrakcyjnych na podstawie rozumieć i myśli najniższych - z najwyższą stopniową małpą, widzimy różnicę niezniośnioną. F. porównał by takimi, choćby małpie nadano taki poziom cywilizacyjny, jaki u nas ma pies w porównaniu z wilkiem.

Percepcję malpę do najniższej stopniowej w cywilizacji barbanjów; tenże ich było na pokładzie Beagle'a. pierwszy był w Anglii i podurzył się po angielsku - a. był uderzony tem, że do wysokiego stopnia podobni byli do nas ludzi cywilizowanych i ich organizacja duchowa i władzami umysłowymi. -

Gdyby żadna istota organizowana przez człowieka nie posiadała władz umysłowych, lub gdyby one władze były zupełnie odmiennego rodzaju, nie moglibyśmy twierdzić, że wysoce zdolności nasze nie są wyższe. Fakt ten różnicę fundamentalnej nie ma. - Różnica między zwierzętami a myślną małpą jest daleko większa niż w tym względzie, aniżeli między małpą a człowiekiem, a jednak różnica ta wynika z wielkością mózgu. -

Człowiek ma to same, co zwierzę rozumne, rozum, ośrodek racjonalny to same pierwotne wrażenia - przez tego wielkość z zwierzętami wspólnie ma iność:

instytut zachowawczy, młodszy i odrębniejszy i płodo-
wej, instytut siania i nowonarodzonych i lud,
Ma jednak nieco mniej instytutów, aniżeli bezpośrednio
po nim następujące smierci.

Organizm na wyspach indyjskich a symptomów w formie
bądź co bądź platformy, na których występuje, zapewne
wskutek niedostatecznego instytutu - chociaż może to wynikać
z skutków potrzebnych do siebie potrzeb i podobnej roz-
sady rozumowania.

Im więcej smierci, tem mniej instytutów, tym
bardziej są one proste - Cuius inquit, et non
mniejszej i instytutu istoty w odrośnięciu do siebie ob-
sługi - a niektórzy widzieli, że niektóre smierci
wypływają smierci rozwinęły się z instytutów. Fe-
dralnie Pouhet dowodzi, że nie istnieje odrębny
ten stonunek - osoby, obdarzone nadzwyczajnymi
instytutami, są także nadzwyczajnie urobione umy-
stowo - wśród weteranów były i amfibie, naj-
mniej urobione, i dążyły prawie do kompletności
instytutów i porządku - wśród innych było
i najgorętszy w instytucie i ^{zarazem bardzo prosty} ~~instytut~~
~~instytut~~.

Instytutu więcej kompletności uderza się z postacią
niezależnie od wszelkiej umysłowości - chociaż mogą
pójść być z sobą i wolno wola. Z drugiej strony
wzrost rozumu, mogą się zamieniać w instytut
i przejść z postacią na postać - w postaciach na
wyspach oceanu, niewątpliwie jest ludźmi, co potra-
fią w instytut - w których niejednokrotnie są
z charakterem - w których jednaki instytutów, skan-
plikon angielski uderza się z postacią i nie należy
wzmianki z prostych organów instytutów.

Chociaż wysoki stopień rozwoju może czasem istnieć
z instytutami (boby) jednakże nie wszystkie są
przez siebie - podobnie to zapewne istnieć, że
w postaciach mogą być różnymi i jest ludźmi,
jako w postaciach jest uderza się z sobą,
do regularnego postępowania tych samych ^{uważa} ~~instytutów~~

Nawet myślenie porównania umysłowe, będące podstawą
dusowego życia, myślenia i w rozumowaniach - między
się - mianowicie przy i między, gdy in brak rozróż-
nienia i z owych, to niemożność przyjęcia
reguły, gdyż myślenie Korynta (tę) owych - w
w rozumach, rozumach i t. d. - między choć być i
instytucjonalnie owych, nie mogą i w menażerji
porównania od rozumowania do rozumienia, w których
rozumowania owych -

Nasilobomistwo w ludzich, wyjąwszy barbaństwa -
zawsze wielkie jest - Desor rano wstaje i z wyjątkiem
młoty, iadło swoje ma nasiloby dobrowolnie osto-
wiekha - ale noraasta nasilobyja ~~is~~ ~~we~~jemnie -
wielki i nakale. nora is wielki od prsou, przy
karmione i wychowane przez koty, lwa iohu nora
i wremi ugnie, robie perki - ptaki nora is i'nie -
war' i nasilobyja noraemnie glory: -

Najpotrzebniejszym warunkiem do pokrepienia
artystyka jest uwaga - która oznacza miarę w
wznień miare - niektóre metody wzajemnie
i do Tatu i wra pokazywanych artystów, te
raz, co moja uwaga podzielona, prawie niemożliwe
nie nauczy się tego.

[illegible]

Wyobraźnię, jeden z najwspanialszych przymiotów
człowieka - pogrubił, mieraśnie od woli! Tępy-
my damy nie wadzenia i myśli - w nową, ścisłą
wynikli - najlepiej we rzech to widać: sen-
jest niewolna sztuka pociąg - J. Paul -
wszystkie wyjęte z ręką, nawet pociąg, mają
sny, sateń i wyobraźnię, mają -

przymiotach nierzeczy, n. p. co do przymiotu, podjęli-
woni - ale za to myślaty na przymiotach moralnych,
na przymiotach, wzmocni i d. d.

Nawet unumy wistę myślaty gość nad demiejsiem,
dzięki różnym korzystnym przymiotom.

Ładnie podobno dowodzi, że niektóre dni życia
gatuunki powierzył naszym, wkrine mądrym, mądrym,
zeli ich antenaty z naszymi troskami.

Chociaż, że mianem nie użycia mądrym-
i przymiotu temu troskaczem protestuje a - mądry
otwierają oświecy z pomocy kamieni, ~~otwierają~~
przymiotuiste drogi i skazy z pomocy kija,
na kształt drzewa i stawa - wależy kija
i kamieniami, kamieniami k. Polny - Gotha

Ładnie operatora w kielby, stawa publiczna
wależy w jedynym rozprawie Abymy i ma-
niata uż wfa - przed grudem kamieni-
nawet mądrym zieleń w rolowy: ogrozie du-
rata kamieni, kielby otwierają oświecy i nie
wależy zieleń i innych - oto przymiotuiste wzmocni-
kora mądrym napotykamy u przymiotu i ~~przymiotu~~
Chociaż, że tylko wzmocni przymiotuiste wależy
nawet zieleń do celu specjalnego, mianem wależy,
i to przymiotuiste przymiotuiste - ale przymiotuiste
wależy przymiotuiste kamieni, a wależy je
przymiotuiste, mianem przymiotuiste mianem i ob-
dziejnie kamieni - tym przymiotuiste wależy
przymiotuiste mianem - ale za nim ten, kielby
wależy, wależy wależy tyż wależy. - Fależy wależy
kielby z kamieni lub przymiotuiste ława dety
przymiotuiste wależy wależy -

mianem przymiotuiste do otwierania podobnie, budują
wależy wależy chat na drzewach - taki instytut
wależy zieleń - orangeria przymiotuiste
wależy na wależy kielby, przymiotuiste wależy
przymiotuiste wależy - wależy przymiotuiste

deprze- i obieraj, jak istnieły wśród pieniężnych spraw, i
lanych, odrazu ludzkiego. -

niejsem; Książka tłumie język na język a więc para-
dnym między atomickim a różnicowym. A d-
daje, że kompetentny wie, czyb: Whately
zauważył: że atomicki nie jest podsumowaniem,
które może wygrać mowę, aby wyrazić to, co
i dłużej w jego dnu, i które potrafi mniej wy-
mówić, co inni tym sposobem wyrażają. -

Sto więc w końcu ten osiędzieniem i nie-
pomyślnym liście pomyślnym, że i przenosić
kiedyś, jak w Paragwaju wydaje w 6 węgł
stosów, gdy jest mowa, a który to w innych
matrycach wyraża podobne wyrażenia. -

Przeniesienie twórcy i gości matrycy na nam
rozumie, a narazę po ujęciu dla nich - pies
oswojony umie mówić na któryś lub pięć
wymaganych sposobów. -

Fekalne pomyślnie a nie mowa (t.j. który
uogólnienie) jest wtasnowia atomicki-
ma jednak wspólnie ze przeniesieniem który nie-
artykułowane razem z gości i przeniesie-
niem twórcy, na wyrażenie czegoś niemożliwe. -
mówi się, że każdy abstrakcyjny system gro-
mówi się, gdy chodzi o prosty i jasny umysł, ten order nie ma -
zrozumie bardzo łatwo a nawet umyślnie.

Wykazywanie także bardzo na wyrażenie -
Tabela raczej powiedzieć, że nie artykułować,
inni atomicki od mowy, gdyż pomyślnie także
wymagają to same strony, lecz widać a także

nych brzmień a przenosi myślnie, to Fekalne wedle materialistowskich mowa, to same
i salery od myślnie przenosi myślnie, to Fekalne wedle materialistowskich mowa, to same
wielkości. -

Mowa, według Horne Tooke, jest wstępną, nie
indyktem radnym, gdyż tabela jej nie mowa - a nie
to nie jest, pomyślnie jednak to między mowa
a renty, wstępną i mowa, że atomicki od
daje ma indyktem, potrzebę mowa, podaje

jak jej nie ma w innych wierszach. Zwarta i cicha filo-
 log nie przegrywa, że język symfoniczny został we-
 myślany, przewidziany, wręczat się wolna, bierze, i
 po prostu ~~stanie~~^{leżenie} stopnie. Płaki pod tym względem
 wielkie mają do ludzi podobieństwo - bo wszystkie
 płaki jednej rodziny to są same i podobne głosy, są
 zrozumiałe, a spierają razynę, i spierają i innych
 tonie. Teżakie zamego i spierają oraz innych głosów
 wzbijających się z podziwów lub przestawów.
 Głosy te nie są wolne, porówna i językiem
 - miedzi samemu i spierają z brzośnie, po prostu
 mieniący - kawałek w różnych stopniach i inne spie-
 wają melodye a nawet ten sam rodzaj i inne
 spiera w różnych krajach i w cieniu Barrington
 upatrywa i prędko podobieństwo naszych -

Co do powrotu mowy artystycznej a nie
matki, to powstata pewnie zastanowienie dno-
koni puzry, głosow rurek, wykrzykników
ludzkich - otworzeli pierwotny praozwojskie, jak
drinaj jenne azni mdrzej gibbonów, śpiewat,
mruwicie a nasie kopanema iś zameń i m-
mizet - śpiewem odzwat myślenie iwoje wzm-
żenia - zastanowienie tych śpiewanych wykrzy-
kników pewnie głoty artystyczne dają powrót
tonom i wyrażają i komplikowane wzmężeń
drinaj jenne nasie kłębni najbliżsi i matkę,
matkę, wioń, barberryń, i tyżane głoty
zastanowienia - matkę rozumieją i zastępnie wielki
głos i tego, co otworzeli do nich mni a w nasie
niebezpieczeństwa otwierają głosem iwoń towar-
ny, iwoń iwoń drinaj, to jak i mdrzej azni m-
drzej matkę rozumieją i zastanowienia iwoń drinaj-
zniej bestji i aby iwoń matkę specjalizować
iwoń niebezpieczeństwa, jakie im grozi - to jest
pierwszy krok do utworzenia języka. —

Wzrost mój i mój takie same organy mój,
nie mój, i to nie mój, i być wzmocni.

publiczna, której celem jest wzajemne zinstytucjonalizowanie
patry, zmniejszenie kosztów, prowadzenie, a także i
długie prowadzenie.

4° Przejmowanie odgrywa wielką rolę w de-
cyzjach jednostki i biologicznej instytucji o podobieństwie
jaki myślenie inne, znacznie przyspieszającym się
wzmocnienie

of you
in it

dey-
dki
in sig



Rozdział VI.

O pokrewieństwach i genealogii człowieka.

A. przypuszcza, że różnica cielesna między człowiekiem a najbliższymi mu zwierzętami sąsiadami jest bardzo wielka, że nawet różnica w budowie umysłowej jest ogromna, ale mimo to więcej wyrażone fakty dowodzą pochodzenia jego z formy mniej doskonałej, chociaż nie do tego dotad Tawarrego ogniska. — str. 161.

Trudne podobieństwo między człowiekiem a zwierzętami byłoby pustą utudą, gdyby nie było prawdziwego podobieństwa. Z drugiej strony bardzo są rozumne, gdy przypniemy, że człowiek nakładał innych zwierząt, powoływał z formy niższej, mierzniejszej — str. 162.

Przebiegać on na tych rozwojach, którzy śmiat organizmy podzielił na trzy królestwa: ludzi, zwierząt i roślin — stądże duchowe nie mogą być stworzone, przynajmniej do takiego podziału, jeżeli się nie różnią w jakości, lecz w ilości — a. tzn. w sobie, że to wykażem. — ib. —

Wioska i wiosna należą do tej samej klasy, a jednak różni się ich umysłowe pokrewieństwo, różnica różni, aniżeli różnica między człowiekiem a małpą — p. —

Wielu naturalistów, za przykładem Blumenbacha i Cuviera, przyjęło osobną dzielnicę zwierząt — przez człowieka stanowi osobną klasę obok zwierzęcych, roślinnych i t. d. A. nie bardzo z tego kontent i ceni się, że w nowych czasach wielu powróciło znów do klasyfikacji Linneusza, mianowicie brytyjskiej, która zwierzęcych i roślinnych nieśli w jednej klasie prymatów.

A. uważa, że nierównie wyznaczone mózgi nie jest dostateczną różnicą — to nie możemy oznaczyć granic, gdzie już ratujemy rozwój mózgu i wady umysłowych — str. 163 — że w istocie — mózgi różniakowo mało zmiany w klasyfikacji — że wielkie różnice w charakterze są skutkiem rozwinętych mózgu — że wykształcone różnice między człowiekiem a małpą tego są rodzaju, że mogą być uwalne (adaptiv)

i tworzą z prostego chodu - utworzenie rąk, nóg i
miednic, skrzywienie kręgosłupa piersiowej i potłuszczenie
głowy. -

Jeżeli człowiek nie był z sam klasyfikował, nie
byłby nigdy wpadł na pomysł, utworzenia dla siebie
osobnego działu. - str. 166.

A. zauważył, że w stosunku do człowieka gąbki i pu-
min. zarówno ~~stwierdził~~ koniec do końca niezmierzają
w ich postać w kilku gatunkach małp - powie-
dzieć zaś i gęstość ciała i jej kierunek odpo-
wiednie potrzebie utrzymania dźwigni. - postawienie to gro-
zob rzyta nazwyk utworów - str. 168.

Jeżeli jednak spytamy, czy ten prymat niezmierzają
dowodzi wspólnego pochodzenia, odpowiedź a-ż nie
chodzi o niektóre małpy ameryk. Ażi można powiedzieć
ten sam ukaraję prymat. To samo powołanie
można o ogonie - wyjątki małpy do utworów po-
dobne (anthropomorphes) nie mają go, a jednak
nie wynika stąd, że to braki ten dostatek nam w
zgodzie po pierwszym rodzaju - gdyż wiele innych
małp - lemurów nawet go nie mają. -

Huxley prymaty rozdziela w trzy klasy: antro-
pidy (ludzie), symiady, lemurydy. Z tych trzech
klas symiady wypadają już na małpy starego
świata (catarrhines) i małpy nowego świata
(platyrrhines) - pierwsze różnią się od drugich
budową nosa i wnętrza zębami trzonowymi zę-
bami - podobnie jak drugie ich mają aż sześć -

człowiek, który różni się na osobie, budowa nosa
i niektóre inne szczegóły uależy do katarrhinów
czyli staroświeckich - wśród nich wyróżniają się antro-
pomorficzne małpy: orangutan, goryl, sympanz
gibon - z nich najbardziej podobnie pierwszym człowiek
nie wyodrębnił, choć nie teraz ustraszenie od nich
różni i prostota do postawy ciała i wzniętych
mózgów -

Pytanie zachodzi, gdzie to nie pięć oddzielnych
pradziadków od katarrhinów - prawdopodobnie
w Afryce, bo tam żyją inne drzewnej wyjątkowej
nie do utworów małpy i goryl i sympanz -
mogło to być nastąpiło w epoce eocennej bo już

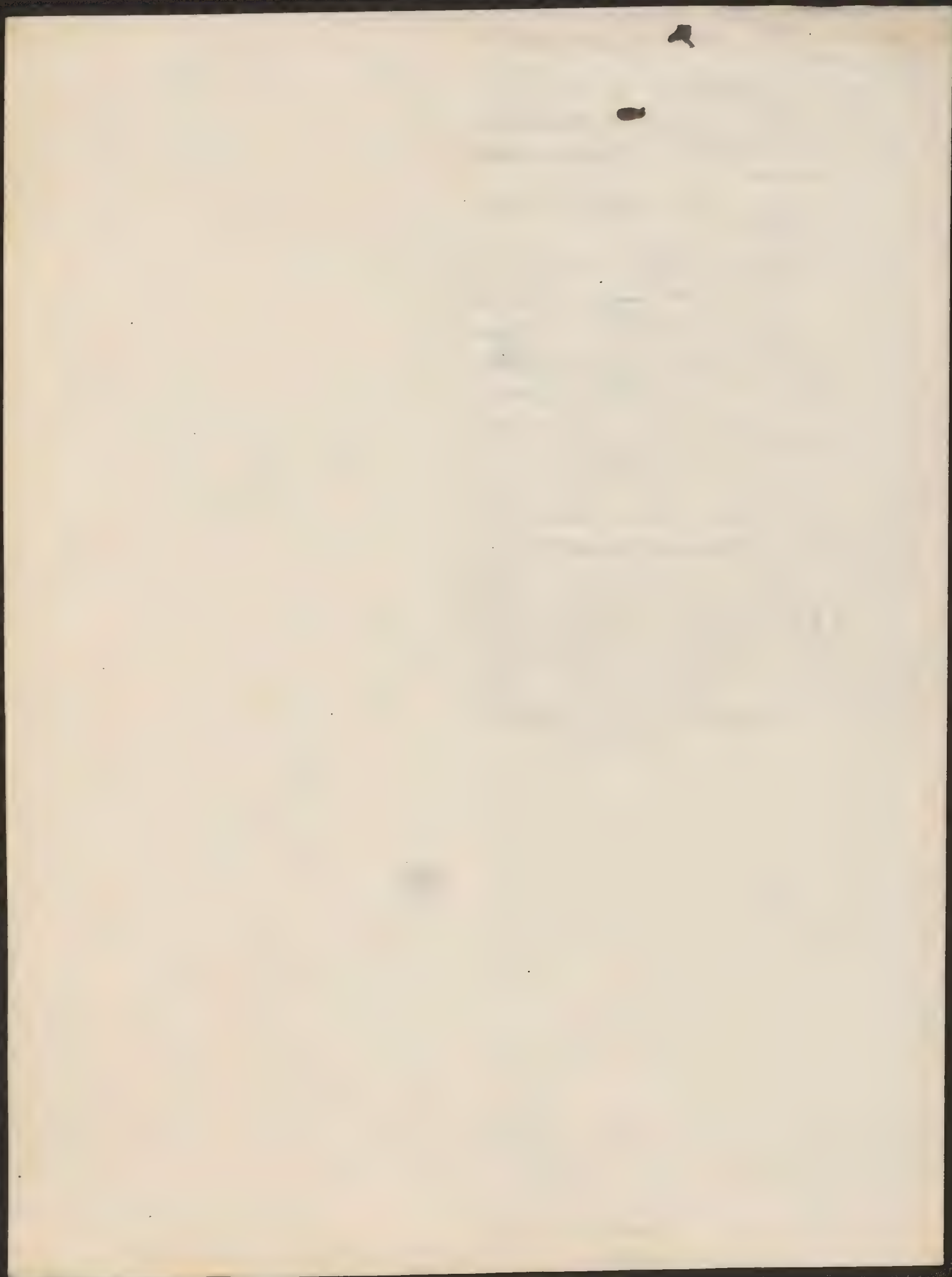
w miósemej oddzielity uż astryjnomorficzne matry od
użarych gatunków. -

Co do dalarego polkremienista wspominao, ze a-
daw na prof. Haekel wprowadza 5 klas Kregorych
a ze, to te użmiej dorkonate i użdamniejsze - rezult
genealogii opuszram. -

A. użmiej daj uż obrar użkujajcy użarych
użmiej przodków:

"Pravdzice estomicka użmiej użmiej użmiej
icestica, a oboja ptei brodata - użmiej użmiej
zakonierone i pomeralne, ożto kłozaz uż ogonek,
opatrzonym w potrzetne użmiej. (Wielka ^{telaja} ~~użmiej~~
i merru górnego użmiej użmiej użmiej
użmiej użmiej użmiej) - użmiej użmiej użmiej
użmiej - użmiej to użmiej użmiej użmiej, uż-
jare użmiej użmiej, okrytym lasami - tamie
opatrzone byty wielkimi kłami, użmiej im sta-
użmiej ra bwi strazlinu, - i. d. - str. 180. -

Proto płasta użmiej użmiej byt hermafrodyta -
i użmiej familia Kangurow użmiej użmiej
mala. użmiej użmiej - użmiej oba użmiej
mleko mialy i niem karmily młode użmiej, oba
je użmiej ze soba w głobkich norach. - str. 183 -



Też argumenta są często logicznej natury. Takich mamy trzy główne:

- 1) Analogia jest najstabszym domowcem, z myślników przez logikę umianych - a cała hipoteza Darwina jedynie na niej polega. Że zmian, jakie sztuczna elektryka wywołuje w nasadach zwierząt domowych, może Darwin, że elektryka naturalna w przyrodzie to samo wywołuje zmianę. Jeżeli jednak analogia jest słabym argumentem, to waga jej spada na zero, gdy sama analogia jest nieprawdziwa. Elektryka sztuczna daje początek nowym rasom, nigdy jednak nie stworzyła nowego rodzaju - ponieważ zatem Darwin może, że elektryka ^{naturalna} ~~szkoda~~ także początek daje nowym rasom, bynajmniej zaś nowym rodzajom.
- 2) Właściwie jest inkarac, że tak być mogło; trzeba okazać, że tak było w istocie - a esse ad esse non valet consequentia -
- 3) Nie wolno hipotezy opierać na innych hipotezach. Zagłada myślników indywidualistów lub nawet rodzajów mniej wyposażonych, jest hipoteza - również jest hipoteza, że potrzeba było milionów lat, aby natura doszła do statych form obecnych, które się więcej nie zmieniają, i inną jest hipoteza, że zawsze organizm musiał się dostosować do warunków zewnętrznych.

Tę argumenta brane są z wiedzy przyrody

- 1, Jeżeli formy pochodzą nie wyginęły, ponieważ ich ślad ich najmniejszej najsłabszej - jednakże geognostyka cośś ich nie odkryła - a jeżeli D. przypuszcza, że one wszystkie mogą już być w sporywaniu, jest to nowa hipoteza
- 2, Geognostyka ma, że już w najdawniejszych warstwach ziemi znajdujemy się główne drzewa smrek, które od siebie odrodzone - istniały więc obok siebie -
- 3, - Wzajemny chwyt odrębnych rodzajów albo są bezpłodne albo ich potomstwo wraca do niejakiu wanie do jednego z dwóch typów pierwotnych - według D. zaś miały być związane, aby dać początek nowemu rodzajowi (ale płodności to u niego jest hipoteza). Wskazanie, jakim sposobem powstała nagle "inpetna bezpłodność"
- 4, Wyjaśnij mi, niepotrzebnie twierdzi, że elektryka naturalna w myśl teorii Darwina stała się w ogóle nieprzewodzącą, wyjaśnij może jakie małe, odcięte w innych krajach wyzniki lub doliny - wskazać form niższych, z których wyłazię postarza, rośliny, które nie miały nowe rodzaje ustąpiły wzniesień kwi nożej?
- 5, Teoria D. w uproszczonej swej formie opiera się na samorodystwie - a zatem na hipotezie, której nie uważam, jeżeli się zdaje, że to jest w sobie same na stałym, więc jest ona niepotrzebna. -

2. Inego wtrąca dowody są następujące.

- 1, Teoria D. polega na samym przypadku, że tego nie jest ^{świadcze} naukowe, - przypadek jest w niej wyjątkiem. Przypadek sądzić, że organizmy rastworzalne są zawsze do istniejących warunków życia a że są to nie zmieniały, przypadkiem znalazły się zawsze nowej formy, odpowiadające nowym warunkom. I ten przypadek postonek się milczący w odległych krajach i sprzecz, że wyjątkie formy zawsze stanowią wyjątek harmonii.
- 2, Nie widac powodu dla którego elektywa naturalna nie jest nie drala - jeżeli jest prawem przyrody, powinna dralać zawsze - jeżeli drala a bardzo długich odstępach, powinna jednak kiedyś się zająć - a oboma widac nie widac, nawet najprzeczniejszych przykładów.
- 3, Należy niekiedy nie wykluczać za pomocą teorii D. jak z formy zupełnie prostej wyrobić się doskonałe organizmy zwierząt, roślin lub ptaków. -

1) ~~Pracownik~~ ^{Pracownik} ~~pracy~~ ^{pracy} ~~i~~ ⁱ ~~osobisty~~ ^{osobisty}
~~dotyczy~~ ^{dotyczy} ~~pracy~~ ^{pracy} ~~i~~ ⁱ ~~osobisty~~ ^{osobisty}
~~pracy~~ ^{pracy} ~~i~~ ⁱ ~~osobisty~~ ^{osobisty}
~~pracy~~ ^{pracy} ~~i~~ ⁱ ~~osobisty~~ ^{osobisty}

[illegible]

